

Sygn. akt II UK 45/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku Szkoły w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu
przy udziale zainteresowanego A. J.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt III AUa 80/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 3 lipca 2014 r. oddalił apelację skarżącej Szkoły w W. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 23 października 2013 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 7 listopada 2012 r., stwierdzającej, że zainteresowany A. J. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy w tej szkole od 20 lutego do 22 września 2006 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne ujęto w pytaniu – Czy o możliwości zakwalifikowaniu cyklu warsztatów przygotowanych i wygłaszanych przez wykładowcę akademickiego na podstawie umowy o dzieło jako utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych przesądza okoliczność ich realizowania na zamówienie

podmiotu będącego szkołą wyższą w ramach procesu dydaktycznego? W drugiej podstawie przedsądu wskazano na „potrzebę wykładni przepisów prawnych, tj. w art. 1 ust. 1 prawa autorskiego w związku z art. 627 k.c. w aspekcie uznania cyklu wykładów za rezultat umowy o dzieło o charakterze niematerialnym w postaci utworu, które wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądowym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

W podobnej sprawie między tymi samymi stronami Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej Szkoły w W. (postanowienie z 10 marca 2015 r., II UK 222/14). Ma to znacznie, gdyż podstawy przedsądu (jak i podstawa kasacyjna) nie różniły się istotnie od podstaw przedsądu w obecnej skardze. Gdy idzie o samo ujęcie problemów prawnych to można podzielić argumentację podaną w uzasadnieniu tamtej odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, natomiast w obecnej ocenie należy skoncentrować się na dalej idących przesłankach negatywnych.

Przesłanki przedsądu podane we wniosku nie spełniają się z następujących przyczyn.

Istotne zagadnienie prawne odbiega od przedmiotu sporu, który nie dotyczył kwestii czy „cykl warsztatów przygotowanych i wygłaszanych przez wykładowcę akademickiego” stanowił utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, lecz czy były realizowane w ramach umowy o świadczenie usług do której stosuje się przepisy o zleceniu. Istotne zagadnienie prawne musi odpowiadać sprawie (*„w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne”* – art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Z treści wniosku wynika, że w założeniu samodzielne i przesądzające (decydujące) znaczenie ma art. 1 ust. 1 prawa autorskiego. Zagadnienie oparto bowiem na określonej relacji regulacji prawnych, w której decydować ma prawo autorskie i umowa o dzieło. Zakłada się, że decydujące i bezwzględne znaczenie ma umowa o dzieło z wykładowcą akademickim, gdy jej przedmiotem jest utwór. Czyli przyjmuje się stanowisko, iż decyduje nazwa umowy i swoboda (wola) stron, które mogłyby

zostać wyłączone tylko ze względu na charakter podmiotu na rzecz którego umowa jest realizowana – „*na zamówienie podmiotu będącego szkołą wyższą w ramach procesu dydaktycznego*”. Rzecz jednak w tym, iż z żadnego przepisu nie wynika takie wyłączenie, czyli wyłączenie dzieła jako utworu (wg prawa autorskiego) w sytuacji realizowania go na zamówienie szkoły wyższej. We wniosku nie wskazuje się takiego przepisu. Nie ma podstaw do stwierdzenia (poszukiwanej) normy, że umowa o dzieło jest zawsze wyłączona, gdy cykl warsztatów przygotowanych i wygłaszanych przez wykładowcę akademickiego jest realizowany na rzecz szkoły wyższej. Ważniejsze jest jednak stwierdzenie, że prawo autorskie nie reguluje rodzaju umów przewidzianych dla zamówienia utworu. Kwalifikacja zawartej umowy opiera się wówczas na przepisach Kodeksu cywilnego. Autorski charakter przedmiotu umowy w ogóle nie ma wpływu na rozróżnianie umów o dzieło od pozostałych umów cywilnoprawnych. Tak samo zamówienie podmiotu będącego szkołą wyższą nie petryfikuje (determinuje) tylko umowy o dzieło. Przeciwnie, uzasadnione może być świadczenie na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Decydować więc mogą indywidualne (szczególne) cechy wykładu. Zwrócono na to uwagę we wskazanym na wstępie postanowieniu Sądu Najwyższego z 10 marca 2015 r., II UK 222/14. Sformułowane zagadnienie nie wymaga dalszych analiz, jako że argumentacja wniosku nie jest obszerna i zagadnienie wychodzi z błędnego założenia, że to autorski charakter cyklu warsztatów przygotowanych i wygłaszanych przez wykładowcę akademickiego (utworu) przesądza o umowie o dzieło. Reasumując, istotne zagadnienie prawne nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa.

Druga podstawa przedsądu nie spełnia się dlatego, że przedmiotem jej zainteresowania jest konkretny przepis prawa, ze względu na kwalifikowaną potrzebę wykładni (warunkowaną poważnymi wątpliwościami w wykładni lub rozbieżnością w orzecznictwie). Natomiast czym innym jest zestawienie różnych przepisów i pytanie o ich wspólną wykładnię oraz zastosowanie do określonej sytuacji (sprawy). Wykracza to poza formułę podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Tak jak wyżej wskazano art. 1 ust. 1 prawa autorskiego i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której

wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2014 r., II UK 561/13 w podobnej sprawie). Natomiast wniosek ujmuje przepisy art. 627 k.c. i art. 1 ust. 1 prawa autorskiego w określonej relacji i sprowadza problem do łącznego ich stosowania do cyklu wykładów. Wówczas odpowiada to ocenie wykładni i stosowania prawa, co właściwe może być podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wniosek nie odwołuje się i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Czym innym jest problem kwalifikowanej potrzeby wykładni poszczególnych przepisów. Przepisy art. 627 k.c. i odrębnie art. 1 ust. 1 prawo autorskiego mają swoją wykładnię w orzecznictwie oraz w doktrynie. Należą do podstawowych przepisów w gałęziach prawa. Skarżący nie kładzie też nacisku na potrzebę ich odrębnej wykładni. Traci wówczas na znaczeniu wskazanie w uzasadnieniu wniosku na rozbieżność orzecznictwa, która nie odnosi się do wykładni konkretnego przepisu prawa (art. 627 k.c. albo art. 1 ust. 1 prawa autorskiego). Tłumaczy to różne rozstrzygnięcia Sądów, które wcale nie dowodzą rozbieżności jako przesłanki podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż podejmowane rozstrzygnięcia mieszczą się w granicach dopuszczalnej wykładni prawa. Naruszenia w tym zakresie podlegają kontroli w ramach materialnej podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. a nie podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).